

Parlamentarzyści francuscy na Śląsku

13 bm. delegacja francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym Francji, przebywała w woj. katowickim. Po serdecznym powitaniu gości przez przedstawicieli władz wojewódzkich, członkowie delegacji, w towarzystwie przewodniczącego polsko-francuskiej grupy parlamentarnej — pos. Zdzisława Grudnia, udali się na zwiedzanie Śląska.

Przed południem parlamentarzyści odwiedzili zautomatyzowaną kopalnię „Jan” w Katowicach. Następnie udali się do Rybnickiego Okręgu Węglowego, gdzie podejmowani byli przez górników kopalni „Zofiówka”. Przewodniczący delegacji francuskiej Jean Paul Palewski wyraził uznanie dla wysokiego poziomu techniki polskiego górnictwa.

Wieczorem goście francuscy obecni byli na koncercie w Gliwicach. (PAP)

Wzrasta przepustowość rurociągu „Przyjaźń”

Wybudowanie nowej, potężnej stacji pomp na Białorusi umożliwi zwiększenie dostaw ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń” do Polski i NRD prawie o 16 proc. — píše agencja TASS. Jednocześnie prowadzone są prace w celu zwiększenia mocy przepompowni południowej „nitki” rurociągu, którą radziecka ropa naftowa płynie do Czechosłowacji i Węgier.

Z roku na rok zwiększa się ilość ropy naftowej dostarczanej z ZSRR do europejskich krajów socjalistycznych. W 1964 roku przepompowano rurociągiem „Przyjaźń” 8,3 mln ton ropy, zaś w 1975 roku liczba ta zwiększy się do 50 milionów ton.

W roku bieżącym ZSRR planuje wydobycie 450 mln ton ropy naftowej. (PAP)

Mimo sprzeciwu Francji

Podpisanie komunikatu konferencji w Waszyngtonie

W środę 13 bm. około godz. 19 naszego czasu zakończyła się w Waszyngtonie konferencja trzynastu państw kapitalistycznych, poświęcona problemom naftowym.

Obrady przeciągnęły się wskutek trudności ze sformułowaniem najważniejszego punktu komunikatu w sprawie utworzenia komitetu koordynacyjnego, który zająłby się realizacją uchwał konferencji w szynktonskiej oraz przygotowywałby protokół z innymi krajami, a zwłaszcza z eksporterami ropy. Francja konsekwentnie sprzeciwiała się powołaniu do życia tego organu, lecz stanowisko jej było odosobnione. Pozostali uczestnicy konferencji opowiedzieli się za utworzeniem komitetu koordynacyjnego. W komunikacie odnotowano sprzeciw Francji w tej sprawie, jak również jej zastrzeżenia w innych kwestiach, związanych z walutowymi i ogólnogospodarczymi

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP

„Białostocznica — stolicy”

W dniach od 16 do 28 bm. drugi z kolei po Lubelszczyźnie region kraju — Białostocznica — pre-entowac będzie w Warszawie swój dorobek społeczno-gospodarczy i kulturalny oraz perspektywy rozwojowe.

Zakończenie sesji w NRD

W stolicy NRD — Berlinie zakończyła się w środę dwudniowa konferencja naukowa poświęcona Adamowi Mickiewiczowi oraz epoce, w której żył i tworzył.

Rozmowy Honecker — Marchais

W Berlinie odbyły się rozmowy między I sekretarzem KC SED Erichem Honeckerem, a przebywającym w NRD sekretarzem generalnym FPK Georgesem Marchais.

Wyróżnienie H. Kuusinen

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczona została

dukcji pasz; będzie to możliwe dzięki intensyfikacji gospodarki na użytkach zielonych,



W przerwie obrad. E. Gierk z wiza wystawę przemysłu spożywczo. Na zdjęciu od lewej: wiceprezes d/s technicznych Woj. Zw. Spółdz. Mleczarskiej, inż. Jan Janicki, Edward Gierk i I sekretarz KW PZPR J. Buziński.

wzrostowi nawożenia mineralnego i stosowaniu trzech pokosów trawy na łąkach, stanowiących dużą część powierzchni użytków rolnych na Warmii i Mazurach.

Racjonalne wykorzystanie ziemi; w minionych 3 latach przekazano PGR-om, kółkom rolniczym i spółdzielniom produkcyjnym oraz rolnikom indywidualnym 90 tys. ha gruntu PFZ.

Przyspieszenie procesów specjalizacji produkcji i kooperacji gospodarstw chłopskich z uświadczonym sektorem rolnictwa; przewiduje się m. in. zorganizowanie w br. w każdej olsztyńskiej wsi kilku gospodarstw specjalizujących się w produkcji żywności i mleka.

Lepsze wykorzystanie maszyn, narzędzi i urządzeń; m. in. do 1975 roku w 15 gminach (o przewadze sektora państwowego w rolnictwie) kompleksową obsługę mechanizacyjną gospodarstw chłopskich przejmą PGR-y.

Usprawnienie procesów inwestycyjnych; w wojewód-

two powstaje szereg dużych ferm hodowlanych, intensywnie rozwija się budownictwo m. in. drewnianych obiektów inwentarskich. Z okazji narady zorganizowano wystawę projektów budownictwa inwentarskiego, przystosowanego do warunków regionu.



W przerwie obrad. E. Gierk z wiza wystawę przemysłu spożywczo. Na zdjęciu od lewej: wiceprezes d/s technicznych Woj. Zw. Spółdz. Mleczarskiej, inż. Jan Janicki, Edward Gierk i I sekretarz KW PZPR J. Buziński.

W toku obrad głos zabrał Edward Gierk. Podkreślił on m. in., że zagadnienia rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego znajdują się w centrum uwagi Komitetu Centralnego i Biura Politycz-

Dokończenie na str. 2

PLO w gronie „milionerów”

Licząca obecnie 171 statków flota Polskich Linii Oceanicznych wkrótce przekroczy milion ton nośności. Owa miliona tona zawarta będzie w promie pasażersko - kolejowym, który w kwietniu br. wejdzie do eksploatacji na trasie Swinoujście — Ystad. W roku bieżącym gdyński armator wzbogaci się o 6 nowoczesnych jednostek, wśród których będą dwa kolejne półpojemnikowce oraz specjalny statek szkolno-towarowy dla PLO i Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. (PAP)

ny. Konferencja miała się odbyć w stolicy Libii, Trypolisie.

Wizyta L. E. Alvareza

Na zaproszenie prezydenta SFRJ, Josipa Broza Tita z 3-dniową wizytą oficjalną przybył do Jugosławii prezydent Meksyku, Luis Echeverria Alvarez.

K. Waldheim w Genewie

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przybył w środę rano do Genewy, aby spotkać się z dowódcą Dorażnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, generałem Ensis Siilasvuo.

Spisek w Argentynie

Policja argentyńska aresztowała we wtorek w Buenos Aires 6 Urugwajczyków i 1 Argentyńczyka pod zarzutem przygotowywania zamachu na życie prezydenta Argentyny Juana Perona i szefa państwa urugwajskiego, Juana Bordaberry.

Odwolanie spotkania „9”

Zapowiedziana na czwartek konferencja przedstawicieli „dziewiątki” w stolicy NRD, nie odbędzie się w przewidzianym terminie. Zakomunikował o tym przebywający w Waszyngtonie szef dyplomacji NRD, Walter Scheel.

Poznań, czwartek 14 lutego 1974
Nr 38 (9318)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

GŁOS WIELKOPOLSKI

Narada aktywu rolnego Warmii i Mazur z udziałem Edwarda Gierka

Jak jeszcze lepiej wykorzystać możliwości rolnictwa olsztyńskiego dysponującego dobrymi warunkami do dalszego rozwoju hodowli zwierząt i uprawy roślin — dyskutowano 13 bm. w Olsztynie na spotkaniu aktywu rolnego województwa. W naradzie uczestniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierk.

Ziemia Warmińska - Mazurska — to jeden z głównych producentów żywności w naszym kraju. W minionych trzech latach olsztyńskie rolnictwo uzyskało przyrost produkcji rolnej wyższy od przeciętnej krajowej. W wielu dziedzinach osiągnięto już, bądź bardzo zbliżono się do wskaźników przewidzianych na koniec bieżącego 5-lecia.

W dyskusji, która toczyła się nad zadaniami w najbliższych dwóch latach, szczególnie podkreślano następujące warunki, których spełnienie może przyczynić się do znacznego zwiększenia wkładu województwa do krajowego bilansu żywnościowego.

Utrzymanie wysokiej dynamiki hodowli zwierząt; w związku z tym przewiduje się, że pogłowie bydła w województwie wzrośnie w br. do 800 — 820 tys. sztuk, zaś w roku przyszłym do 900 tys. sztuk.

Znaczne zwiększenie pro-

Współzależność praw i obowiązków pracowniczych

Projekt kodeksu pracy w komisjach sejmowych

Sejmowe komisje: prac ustawodawczych oraz pracy i spraw socjalnych kontynuują analizowanie projektu kodeksu pracy. Na wspólnym posiedzeniu komisje rozpatrzyły projekt z dwóch punktów widzenia: w świetle funkcjonowania nowoczesnych przedsiębiorstw socjalistycznych oraz wzajemnego związku praw i obowiązków pracowniczych.

Do podstawowych obowiązków zakładu pracy zaliczono w projekcie kodeksu organizowanie pracy w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu roboczego oraz osiąganie wysokiej wydajności i jakości pracy a także obowiązek czuwania nad porządkiem i dyscypliną.

Projekt podkreśla zasadę jednolitego kierownictwa ściśle związaną z zasadą jednoosobowej odpowiedzialności za wyniki funkcjonowania zakładów.

Stwarza się przesłanki prawne do prowadzenia w zakładach racjonalnej polityki kadrowej. W sprawach zawierania i rozwiązywania umów o pracę decyduje kierownik zakładu pracy. Zarazem jednak projekt przyznaje organizacjom związkowym prawo zgłaszania zastrzeżeń bądź opinii w tej mierze, a co najważniejsze — zapewnią daleko idące gwarancje prawne ochrony słuszych interesów pracowników.

Równocześnie projekt zmierza do likwidacji przejawów naruszaniaładu, porządku i dyscypliny. Zaostrza się rygory prawne przy zwalczaniu pijactwa, łamania przepisów bhp i przeciwpożarowych, absencji nieusprawiedliwionej, a także samowolnego porzucania pracy.

Ze społecznego punktu widzenia ogromne znaczenie mieć będzie jednolite ukształtowanie praw i obowiązków wszystkich pracowników.

Jednym z podstawowych założeń projektu kodeksu pracy jest jedność i wzajemna zależność praw i obowiązków pracowniczych. Chodzi o to, by dobra praca spotykała się z uznaniem oraz stanowiła podstawę źródła praw pracowniczych.

Kodeks zawiera szereg gwarancji służących ochronie podstawowego prawa pracownika, jakim jest prawo do pracy. Chłoni przede wszystkim trwa

łość stosunku pracy.

Równocześnie projekt kodeksu określa obowiązki pracownika, zwłaszcza poszanowanieładu i dyscypliny, przejawiania inicjatywy w osiąganiu jak najlepszych wyników, dbałości o wspólne dobro, jakim jest zakład pracy. W środkach prawnych służących urzeczywistnianiu tych obowiązków główny nacisk położono na zachęty natury materialnej i moralnej.

Wiele uwagi zwrócono na uprawnienia rad zakładowych. Zmianami postów, współdziałanie ogniw związkowych z kierownictwami zakładów pracy przy podejmowaniu decyzji w sprawach pracowniczych jest jedną z gwarancji prawidłowego, zgodnego z interesem pracownika i zakładu regulowania tych spraw.

Jak stwierdził przewodniczący obradom pos. Jerzy Bafia (PZPR), projekt kodeksu bogaty jest w treści służące społeczno-gospodarczemu rozwojowi kraju, jak też kształtujące socjalistyczne, obywatelskie postawy w procesie pracy.

W posiedzeniu wziął udział wicepremier — Franciszek Kaim. (PAP)

Podziękowanie arcybiskupa Casaroli dla min. Olszowskiego

Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski otrzymał z Watykanu, od arcybiskupa Agostino Casaroli, sekretarza Rady do spraw Publicznych Kościoła, następującą depeszę:

Proszę Waszą Ekscelencję przyjąć raz jeszcze wyrazy mojej szczerzej wdzięczności za uprzejme zaproszenie mnie do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce oraz najwyższego uznania mojego i moich współpracowników za okazaną nam nie zwykłą uprzejmość podczas naszego pobytu.

Oceniam rezultaty naszych spotkań za wysoce pozytywne i ufam, że będą mogły wydać wszelkie owoce, których obydwaj pragniemy i oczekujemy.

Proszę łaskawie przekazać Panu Przewodniczącemu Rady Państwa i Panu Premierowi moje podziękowanie za zaszczyt udzielenia mi audiencji.

Z wyrazami najwyższego szacunku —

AGOSTINO CASAROLI
sekretarz Rady
do spraw Publicznych Kościoła

Lepsze wyposażenie portu szczecińskiego

Port szczeciński wzbogaci niebawem swój potencjał przeładunkowy o dwa 16-tonowe dźwigi pływające. Nowe urządzenia przeznaczone są głównie do przeładunków towarów masowych ze statków na barki lub odwrotnie. Zastąpią one stosowane dotąd dźwigi staćne.

Dźwigi pływające w zasadniczy sposób wpływają na jakość i szybkość obsługi statków oraz floty rzecznej. (PAP)

Więcej kosmetyków na rynek krajowy i eksport

W tym roku wartość sprzedaży produkcji przemysłu chemii gospodarczej, w porównaniu z 1973 r. ma wzrosnąć prawie o 24 proc. tj. znacznie powyżej średniej przyrostu w całej chemii. W jeszcze szybszym tempie rosnąć będą dostawy na rynek krajowy i na eksport.

Zjednoczenie Przemysłu Chemii Gospodarczej „Pollena“ za powiada w tym roku ok. 100 nowych wyrobów. Będą to poszukiwane na rynku nowoczesne kosmetyki, wyroby perfumeryjne oraz środki do prania, mycia i czyszczenia. Oprócz znanych już na rynku — serii kosmetyków „Wars“ przeznaczonych dla panów, „Cleo“ — dla pań, w przygotowaniu są dalsze „Sawa“ (zesztaw damskich kosmetyków) i „Parys“ (zesztaw dla mężczyzn) oraz „Bambino“ — dla dzieci.

Radzieckie stacje automatyczne w pobliżu Marsa

Radzieckie stacje międzyplanetarne „Mars-4“ i „Mars-5“, po przebiegu odległości ok. 460 mln km, 10 i 12 km. znalazły się w pobliżu planety Mars.

Stacja „Mars-4“ minie planetę w odległości 2.200 km od jej powierzchni.

Stacja „Mars-5“ zbliżyła się do planety 12 km. W wyniku przeprowadzonego manewru stacja ta stała się sztucznym satelitą planety. Stacje automatyczne „Mars-6“ i „Mars-7“ kontynuują lot i dotrą do okolic planety w pierwszej połowie marca br. (PAP)

U naszych przyjaciół

Woda nie tylko ciepła...

W 1957 r. na terenie gminy Bük koło Szombathely na Węgrzech, poszukiwano ropy naftowej. Zamiast jednak niej trysnęła woda, tyle że gorąca. Po wnikliwej analizie okazało się, że jest to woda o dużej wartości mineralnej, czyniącej ją przydatną w leczeniu szeregu schorzeń. Już od 10 lat czynny jest więc w Bük ośrodek balneoklimatyczny wyposażony w baseny otwarte i kryte, gdzie leczy się co roku około 2000 osób.

Takich podziemnych zbiorników jest na Węgrzech więcej. Rozpoznano ich już prawie 380 a oblicza się, że istnieje możliwość uruchomienia dalszych 500 źródeł termicznych. Ocena się, że na 2/3 terytorium tego kraju można czerpać wodę o temperaturze 80—90 stopni C. Oczywiście chodzi o wykorzystanie tych zasobów także dla celów gospodarczych. Trudność polega na tym, że trzeba je pozbawić soli mineralnych.

Obecnie na Węgrzech wydobywa się i wykorzystuje ponad 30 mln. metrów sześć. wody z ciepła. Ogrzewa się nią szklarnie, domy, szkoły itp., no i oczywiście stosuje w innych jeszcze uzdrowiskach niż wspomniane wcześniej w Bük (mz)

Skład amunicji z II wojny światowej

W nowohuckim osiedlu „Mistrzejowice“ podczas prac ziemnych przy zakładaniu nowej linii tramwajowej natrafiono na duży skład amunicji z czasów II wojny światowej. Saperzy wydobyli 1100 granatów moździerzowych, przewiduje się, że w ziemi znajduje się jeszcze ok. 500 sztuk tej amunicji. Jest ona wydobywana i przewożona poza Kraków, gdzie w bezpiecznym miejscu zostanie rozładowana. PAP

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, tylko miejscami przejściowo duże. Rano mglisto. Temperatura maksymalna plus 5 st. na północnym wschodzie do plus 13 st. lokalnie na południu i zachodzie. Wiatry słabe, przeważnie południowo-wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Surowców nie brakuje — trzeba nimi racjonalniej gospodarować

Wypowiedź prezesa CUG-Zdzisława Dembowskiego

Zdaniem niektórych ekonomistów, już dzisiaj tempo wzrostu zapotrzebowania na surowce mineralne jest wyższe niż tempo przyrostu zasobów w i rozwój przemysłu wydobywczego. Dotyczy to nie tylko surowców energetycznych, ale także chemicznych, większości metali, wód podziemnych i innych.

Jak pod tym względem przedstawia się nasza sytuacja? — słowem: czy „bariera surowcowa“ może być groźna dla Polski? — na to pytanie odpowiada prezes Centralnego Urzędu Geologii — dr inż. Zdzisław Dembowski.

— Wydaje się, iż skrajnie pesymistyczne oceny możliwości zaspokojenia przyszłych potrzeb surowcowych, lansowane zwłaszcza przez niektórych specjalistów zachodnich — nie znajdują naukowego uzasadnienia. Raportowi „klubu rymskiego“, który tak bardzo przychylił się do wytworzenia owej psychozy strachu przed głodem surowcowym — z powodzeniem można przeciwstawić

też dynamiczną teorię zasobów, zgodnie z którą nie ma problemu braku surowców czy ich wyczerpywania się — jest tylko kwestia znalezienia odpowiedniej technologii, pozwalającej na korzystanie również z takich złóż, których eksploatacja jest na razie niemożliwa.

Polska zaliczana jest do grupy państw bogatych w surowce mineralne, a nasze szybko rozwijające się górnictwo należy do ścisłej czołówki europejskiej, a w niektórych przypadkach także światowej.

Ale, rozważmy tę sprawę po kolei. Ocenę bilansu surowcowego zaczniemy od surowców energetycznych — od węgla kamiennego i brunatnego, w które natura obdarzyła nas nadzwyczaj obficie. Tylko od 1960 roku ich zasoby krajowe zwiększyły się: w przypadku węgla kamiennego o 100 proc., a brunatnego — o 160 proc. Szczegółnie cenny jest tu wzrost zasobów węgla kamiennego, którego wartość na rynkach zagranicznych w ostatnim czasie znacznie się zwiększyła.

Mniej korzystnie natomiast kształtują się zasoby gazu ziemnego, który zabezpiecza obecnie ok. 80 proc. potrzeb krajowych. Podobnie w przypadku drugiego surowca bitumicznego — ropy naftowej. Jej zasoby są jeszcze mniejsze i wyczerpują się na zaspokojenie tylko 5 proc. krajowego zużycia.

Nie brak nam natomiast rud niektórych metali kolorowych, w tym przede wszystkim rud miedzi, cynku i ołowiu. Bogać jesteśmy także w surowce chemiczne, a zwłaszcza w różnego typu sole, które praktycznie, można spotkać na terenie całego kraju.

W przyszłości nie powinno zabraknąć również siarki, której obecne zasoby starczą jeszcze po roku 2000.

Ostatnio poważne problemy mamy jednak z najpowszechniejszymi — wydawałoby się — surowcami skalnymi i wódami podziemnymi. Przed wszystkim dlatego, iż bardzo często są one właściwie wykorzystywane, zdarza się np. że z cennych gatunków granitów i innych skał, nadających się do produkcji dużych bloków i płyt wytwarza się kruśnięwo łamane, a do tego stosuje niewłaściwą, niszczącą złoże technologię — np. strzelanie.

A. Sołżenicyn wydalony z ZSRR

Jak informuje agencja TASS — dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za systematyczne popełnianie czynów niegodnych obywatela radzieckiego i przynoszących szkodę Związkowi Socjalistycznym Republik Radzieckich Aleksander Sołżenicyn został pozbawiony obywatelstwa ZSRR i 13 km. wydalony ze Związku Radzieckiego. Rodzina Sołżenicyna będzie mogła wyjechać do niego, gdy uzna to za konieczne.

Według doniesień agencji zachodnich, 13 km. A. Sołżenicyn przybył do NRF. (PAP)

Pomyślny finał akcji ratunkowej

Po sześciu dniach pracy, statki Polskiego Ratownictwa Okrętowego uwolniły z mielizny pod Władysławem trzy jednostki — dwie rybackie i jedną PRO, które podczas ostatniego sztormu wiatr wpeścił na ruchome rumowisko, niemal do brzozy plaży. Nocą 13 km., z piaszczystej pulapki ściągnięty został kadłub kutra „Wła — 171“. Jednostka doznała uszkodzeń kadłuba, stąd też, holowanie do portu we Władysławowie, poprzedzone było wypompowaniem wody ze brzozy w ladowniach. (PAP)

„Mały Lotek“

9, 10, 18, 23, 33
Końcówka banderoły 904880

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny). Zbiłut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział mielski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch“ — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamówionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch“ ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-1

KRONIKA DNIA

Dni Kultury Uniwersytetu

Studenti Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, chcąc nawiązać do zapomnianej nieco tradycji, prezentowania swego dorobku kulturalnego i zespołów artystycznych w środowisku, przygotowują tygodniowy cykl imprez — „Dni Kultury Uniwersytetu“, które będą trwać od 16 do 23 lutego.

Organizatorzy — Rada Uczelnia na SZSP — zaprosili również do udziału teatry, zespoły muzyczne i wykonawców z innych ośrodków akademickich, nadając tym samym uniwersyteckim dniom kultury charakter ogólnopolskiego przeglądu. Obok zespołów UAM (Chór Uniwersytetu, „Grupa Twórcza Akumulatory“, teatry „Oblicza“ i „PZ 12-07“), wystąpią m. in. teatry „Nawias“, „Misterium“, zespoły „Boom“, „Osian“, „Old Metropolitan Band“, „Brylantowe Spinki“ oraz piosenkarze i aktorzy wywodzący się ze środowiska studenckiego. Imprezy będą odbywać się w klubach uniwersyteckich — w „Akumulatorach“ i w „Cielborsze“.

W najbliższy poniedziałek w Auli UAM odbędzie się koncert galowy pod nazwą „Uniwersytet — Miastu“. (kos)

Chronić rośliny i środowisko

W sali kinowej poznańskiej Pałacu Kultury rozpoczynają się dzisiaj trzydniowe obrady XIV Sesji Naukowej, zorganizowanej przez Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu. Przedstawiciele ochrony roślin z całego kraju wymienia swoje doświadczenia. Przygotowano 35 referatów naukowych, w których autorzy przedstawiają m. in. wyniki prowadzonych badań nad zwalczaniem szkodników i chorób roślin. Zostaną również omówione zagadnienia związane z ochroną środowiska przed skażeniami i z użyciem środków chemicznych.

Całościowa ocena występowania ważniejszych chorób i szkodników w ubiegłym roku i prognozy ich pojawiania się w roku bieżącym, mają duże znaczenie dla koordynacji zadań podejmowanych na bieżąco. Podczas sesji zatwierdzi się kierunki prac na najbliższy okres. Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu spełnia bowiem rolę koordynatora wytycznych dla praktyki rolniczej.

Duże nadzieje na dalszy postęp w tej dziedzinie wiąże się z związkiem z rozpoczęcia w Poznaniu budowa Zakładu Badania i Kontroli Pozostałości Pesticydów. Umożliwi to lepsze niż dotychczas zbadanie, jaki wpływ mają środki chemiczne na środowisko. Program ten jest realizowany pod auspicjami FAO. (emp)

Mały szczyt arabski obraduje w Algierze

Przywódcy Algierii, Egiptu, Syrii i Arabii Saudyjskiej zebrał się w środę wieczorem w Algierze, aby przedyskutować sprawę arabskiej polityki naftowej wobec USA i Europy zachodniej, rozdzielenia wojsk na froncie syryjsko-izraelskim, kwestię palestyńską i inne problemy.

Na kilka godzin przed otwarciem spotkania arabskiej „wielkiej czwórki“ ogłoszono w Trypolisie, stolicy Libii, że konferencja ministrów przemysłu naftowego państw arabskich, która miała rozpocząć się tam w czwartek, zostaje odroczone na czas nieokreślony. Stało się

to na prośbę Arabii Saudyjskiej, największego producenta ropy naftowej na Bliskim Wschodzie i Kuwejtu.

Agencja Associated Press stwierdza, że odroczenie konferencji w Trypolisie z pewnością rozczaruje Waszyngton. Zarówno prezydent Nixon, jak sekretarz stanu Henry Kissinger, dawali do zrozumienia w ostatnich tygodniach, że oczekują rychłego zniesienia embarga na eksport ropy do USA.

Konferencja „wielkiej czwórki“ arabskiej miała początkowo odbyć się w Asuanie (Egipt południowy). Jak pisze algierski korespondent PAP Tadeusz Jackowski, zwołanie jej ostatecznie w stolicy Algierii nastąpiło z inicjatywy tego kraju, a przyswiera temu chęć związania problemów świata arabskiego z działalnością grupy państw niezagażowanych.

Drugim tematem konferencji algierskiej są perspektywy rozdzielenia wojsk na froncie syryjsko-izraelskim.

Tymczasem na froncie suesko-synańskim wojska egipskie wkroczyły w środę rano na obszar na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego, opuszczony poprzedniego dnia przez oddziały izraelskie. Armia izraelska rozpoczęła jednocześnie czwartą i ostatnią fazę ewakuacji oddziałów z zachodniego brzozy kanału. (PAP)

Polscy turyści na zagranicznych szlakach

Podajemy dziś informacje zebrane przez korespondentów zagranicznych PAP z myślą o tych, którzy tegoroczne urlopy planują spędzić na zachodzie Europy.

Francja — uważana jest za jeden z najdroższych krajów zachodniej Europy; trzeba się tu więc liczyć z koniecznością bardzo oszczędnego gospodarowania zasobami dewizowymi. 1 dolar równa się w tej chwili ok. 5,10 franków. Litry benzyny „zwykłej“ kosztuje 1,62 franka, a „super“ — 1,75 franka. Turyści zomotoryzowani muszą się również liczyć z tym, że na większości ulic w Paryżu i innych większych miastach wprowadzono obłąty za parkowanie. Pół godziny kosztuje 1 frank. Płatne są również autostrady.

Cena pojedynczego biletu metra, ważnego także na autobus (gdzie jednak obowiązuje taryfa strefowa) — wynosi 1,20 franka. Przejazd podłogiem pociągów z Paryża do Strasbourga (ok. 500 km) kosztuje 80 franków. Warto wiedzieć, że w niedziele w strefie paryskiej i wokół kilku innych większych miast można ko-

rzystać z biletów tzw. beau dimanche, co pozwala zwiedzić np. Fontainebleau czy Chartres tylko za cenę przejazdu w jedną stronę. Bilet powrót jest darmowy.

Pokój jednoosobowy w podrzędnej moteli paryskim kosztuje ponad 15, a dwuosobowy — ponad 20 franków.

Drogi są również artykuły żywnościowe. Słynna paryska bagietka kosztuje 75 centimów; bochenek „zwykłego“ chleba — 1,60 franka; kostka masła (1/4 kg) — 3,5 franka; litr mleka — 1,25 franka; kilogram twardego żółtego sera — powyżej 12 franków. Za kilogram naftowej kielbasy trzeba zapłacić ok. 10 franków.

Paryż powszechnie znany jest z rozrywek. Są one jednak bardzo drogie. Naftański bilet do teatru kosztuje od 12 do 15 franków. Bilety wstępu do muzeów wahają się od 2 do 5 franków. (PAP)

POTWIERDŹMY DOBRE IMIĘ WIELKOPOLSKI

Pokaż mi twoje mieszkanie, a powiem ci jaki jesteś". Sensem tego powiedzenia jest oczywiście ocena stanu czystości i estetyki,ładu i porządku w naszych czterech ścianach, w których mieszkamy, śpimy i żyjemy.

Mieszkaniem wspólnym dla nas wszystkich jest miasto czy wieś, w których żyjemy. I w tym przypadku, na podstawie wyglądu otoczenia można łatwo ustalić jakim jesteśmy gospodarzami.

Że świadczy o administracji lub dozorczy budynku brud na, niechlujna klatka schodowa. Złe świadectwo wystawia dyrekcja fabryki nieład, bałagan panujący w halach fabrycznych albo w ich pobliżu. Niedobrze się dzieje, jeśli w mieście mamy do czynienia z zaniedbanymi ulicami, bądź stale oglądamy stojące przy nich odrapane fasady domów lub budy, baraki itp. obiekty. Nie wystawia dobrego świadectwa kierownikowi teren budowy, na którym walają się wokół cegły, cement, rury albo drewno.

Mnożyć dotychczasowe wyniki

Niestety, przykładów takich i innych zaniedbań w zakresie porządku i estetyki można na naszym podwórku, w naszym wspólnym mieszkaniu — Poznaniu i Wielkopolsce, odnotować jeszcze dość dużo. Dość dużo — pomimo że nasz region i jego stolica mają renomę czystych i gospodarnych. W okresie kilku minionych lat wiele uczyniono dla uporządkowania terenów miejskich i wiejskich, dla poprawy estetyki fabryk, zakładów pracy i ich otoczenia, dla oczyszczenia terenów wokół buynków mieszkalnych, czy na całych osiedlach. Ale to daleko nie wszystko, co zrobić należy, co uczynić trzeba i, można, by Poznań i całe województwo — powszechnie — promieniowało schludnością.

A co można zrobić i jak prościej i nierzadko udowodniły to publikowane na łamach „Głosu” przez długi czas specjalne cykle materiałów, opatranych na

tytułem „Porządkujemy Poznań”, następnie hasłem „Poznań wzorem ładu”. Także informacje i komentarze do czynów społecznych, prowadzonych przez FJN pod wezwaniem „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi i ludowej Ojczyźnie”, wielokrotnie pokazywały przykłady dobrej roboty na polu zaprowadzenia porządku.

Rzecz w inicjatywie i doświadczeniach, w zrozumieniu, czym są czystość i porządek, jakie rezultaty daje dbałość o estetykę miejsca pracy, zamieszkania, nauki itp.

Spójrzmy wokół siebie

Nie trzeba szeroko dowodzić znaku równania między porządkiem a gospodarnością. Życie uczy nas na każ-

**PORZĄDEK =
GOSPODARNOŚĆ**

dym kroku, w różnych dziedzinach, że tam, gdzie dba się o czystość i porządek, lepsze są efekty gospodarcze.

Zadbana klatka schodowa — to przedłużający się jej ładny wygląd, oddalenie kolejnego kapitalnego remontu. Stała troska o usuwanie nawet najmniejszych dziur w jezdniach — to oddalenie ich generalnej naprawy, która staje się nieodzowna przy przeciągających się zaniedbaniach. Należy pokażać na placu budowy cegły czy worki z cementem — to o oszczędność tych materiałów, których nie mamy w nadmiarze. Właściwie posortowane meble w magazynie czy narzędzia i materiały potrzebne do produkcji — to łatwiejsze wyszukanie tego co potrzebne, to ułatwienie pracy przyspieszenie jej samej i pomnożenie jej efektów.

Poznań i Wielkopolska tradycyjnie uznawane są za ośrodki dobrego porządku, dbałości o ład i estetykę, a zatem o to, co jest podstawą gospodarności. Obecnie tym bardziej cechy te powinny w na-

szym społeczeństwie dać znać o sobie.

Zbliżają się Centralne Dożynki, na których miejsce wyznaczono Poznań. Powinniśmy — i jesteśmy do tego ambicjonalnie zobowiązani — przybyć z innych rejonów kraju, a także z zagranicy pokazać, że jesteśmy naprawdę społecznością ceniącą porządek i gospodarność we wszystkich dziedzinach.

Do dzieła!

I dlatego powinniśmy zamieścić Poznań i Wielkopolskę w region o potwierdzającej się marce w zakresie porządku i ładu, organizacyjnej sprawności.

Jak tego dokonać? Tylko poprzez powszechny współudział ludności. Na łamach „Głosu” zamierzamy pokazywać to, co w zakresie przywrócenia i utrwalenia porządku oraz gospodarności zasługuje na miano przykładowego działania. Zarazem będziemy ukazywać karygodne, uporczywe zaniedbania. Ghodzi nam bowiem o to — podobnie jak władzom miasta i województwa — by wyeliminować przejawy niechlujstwa, bałaganiarstwa i niegospodarności.

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ — to aktualne zawołanie. Jeśli wszyscy na swych odciinkach pracy zakaszą rękawy i rozpoczną, nie zwlekając należyte działanie — da to absolutną pewność, że Poznań, nasze miasta powiatowe, wsie, słowem — cała Wielkopolska — szybko zabłysną przysłówką wymiarem. Chodzi o wygląd domów mieszkalnych, podwórzy, klatek schodowych, bram, ich otoczenia, wygląd osiedli mieszkaniowych, stan zieleni, parków i ulic, o czyste hale fabryczne, wnętrza instytucji i urzędów, dobrze zagospodarowane place budowlane, schludne zagrody i gospodarstwa rolne, estetycznie prezentujące się osiedla i miasteczka, o najlepszy stan sanitarno-estetyczny gmin.

Zatem — do dzieła! Do zrobienia — niemało, a rezultaty dostarczą satysfakcji wszystkim Wielkopolanom.



W Wiejskim Ośrodku Zdrowia

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Dębach Szlacheckich (pow. Kolo), obejmuje rejon liczący 5 500 mieszkańców. Opiekę zdrowotną nad nimi sprawują młodzi lekarze — małżeństwo Jolanta i Ryszard Warszawscy. Nowoczesny ośrodek posiada dobrze wyposażony gabinet lekarski, stomatologiczny oraz zabiegowy. Na miejscu jest także apteka, toteż chorzy nie mają kłopotów z nabyciem leków. Na zdjęciu: lekarz stomatolog Ryszard Warszawski. CAF — fot. Drygas

Szale rynek w równowagi

Co ma kieszeń do sklepowej półki?

Ma i to bardzo wiele. Im zasobniejsza w brzęcząca monetę, tym jej właściciel oporniej decyduje się na kupienie byle czego, tym większe stawia wobec handlu wymagania, grymasi przy wyborze towaru, domaga się za swój wypracowany dochód robót dobrych, funkcjonalnych i nowoczesnych. Zatem coraz trudniej dziś sprzedać efekty produkcyjnych „strzałów”, jeśli daleko odbiegają od przysłówkowej dziesiątki. Dyktatura przemysłu skończyła się bezpowrotnie, nastał czas narodzin rynku konsumenta i inne zaczynają na nim obowiązywać prawa.

W polskim przyspieszeniu gospodarczym prawa te nabierają szczególnego znaczenia. Przede wszystkim dlatego, że spływa na krajowy rynek coraz więcej pieniędzy z tytułu rosnących dochodów społeczeństwa. Jest przecież prawdą ogólnie znaną, że w ostatnich trzech latach najszybciej przekracza się założenia pięcioletniej planu w płacach i dochodach ludności. W historii polskiej gospodarki jest to fakt bez precedensu, toteż musiał za sobą pociągnąć cały zespół działań na rzecz zwiększenia puli towarowej w stopniu gwarantującym zrównoważenie szaleńców. Musiał, albowiem jedną z podstawowych zasad naszej ekonomiki jest zapewnienie płacom i dochodom realności.

A tę mogła zapewnić prze-

de wszystkim produkcja — nie tylko większa, ale i lepsza, trafiająca celniej w potrzeby nabywców. Jest ona i będzie nadal czynnikiem pracującym na dalszy realny wzrost zasobności obywatelskiej kieszeni. W minionym tryluciu zapracowała dodatkowym wysiłkiem załóg robotniczych — i to w trybie bezinwestycyjnym — który wyszedł grubo poza sto miliardów złotych produkcji wymiernej w wyrobach rynkowych i towarach na eksport. Jest to skala wielkości ogromna, aczkolwiek zestawiona z 250 miliardami wzrostu pieniężnych dochodów społeczeństwa w tym samym czasie, ciągle odstająca od potrzeb.

To ożywienie produkcyjne, wsparte wzmocnionym tempem inwestowania, a zwłaszcza szybszym oddawaniem „pod klucz” nowych obiektów, włączonych do procesów wytwórczych bez tracenia czasu na ceremonie symbolicznego przecięcia wstęgi, było podstawowym impulsem wyrównywania w górę dochodowego konta społeczeństwa. I to z wielu względów. Po pierwsze — rozbudowa inwestycyjnego frontu i przyspieszone tempo produkcji w omawianym tryluciu pociągnęły za sobą wzrost zatrudnienia w gospodarce społecznej o ponad milion osób; po drugie — na zwiększanie dochodów z tytułu pracy, zwłaszcza w systemach akordowych — miała wpływ jej rosnąca i konsekwentnie opłacana wydajność; po trzecie — wzrosły istotnie wypłaty z funduszu zakładowego; wreszcie — po czwarte — w klimacie społecznego zaangażowania w dobre wyniki ekonomiczne blisko 6,5 milionom ludzi można było za pewnić podwyżki płac, nieporównanie wyższe świadczenia socjalne, poprawić sytuację materialną emerytów, matek wychowujących dzieci oraz młodzieży studiującej. A przecież nie można zapominać i o znacznym wzroście dochodów ludności rolniczej, skierowanych w poważnym stopniu na zakup środków produkcji.

Dla rynku ten spływ pieniądza niósł ze sobą groźbę, że szala zapatrzenia towarowego ludności pójdzie w górę, a wówczas zachwianie równowagi pieniężno-rynkowej byłoby nieuchronne.

Podjęty wysiłek gospodarczy zażegnał to niebezpieczeństwo; wyniki ekonomiczne ostatnich trzech lat przeszły najsmielsze oczekiwania, pozwalając zapewnić nie tylko globalną równowagę na rynku, ale również iść jeszcze dalej, w kierunku objęcia regulacją plac dalszych grup zawodowych, praktycznie wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej, i to na przestrzeni jednego tylko pięcioletnia.

Wieczorem, 19 stycznia, Kraków był wolny. Szef tzw. rzędu Generalnej Guberni — Hans Frank, w poplochu uciekł z najbliższą eskortą i z grabionymi skarbami na Zachód. Udało mu się jeszcze tym razem, choć nie na długo, uciec sprawiedliwości dziejowej.

A tak mało brakowało, by zamach doszedł do skutku...

ppłk WOJCIECH
SKOLIMOWSKI

Nieznan / epizod II wojny światowej

Jak miał zginąć Hans Frank?

na ukończył tu gimnazjum, a nawet przez kilka lat był nauczycielem języka polskiego. Jednym z jego najbliższych współpracowników stał się ten raz Bolesław Wroński ps. „Lu bański”. Trudno dostępny rejon Podhala stanowił doskonałą bazę wypadową do licznych akcji. Wkrótce dotarli w Gorce i Józef. Razem uczestniczyli w wielu potyczkach zbrojnych z okupantem. Wtedy właśnie zrodził się plan dokonania zamachu na gubernatora Franka, lub ewentualnego porwania go żywcem. Było to tak: Wroński, wykonując szereg zadań natury zwiadowczej na terenie Krakowa i okolic, jesienią tegoż roku zachorował. Leżąc w krakowskim szpitalu, z rozmów z sąsiadującym z nim o łóżko pacjentem, niejakim Puto, dowiedział się, że pracuje on u... Franka Psoczył na wet nie na swego pana.

Niebywała okazja czy prowokacja? Ostrożne sondy potwierdziły raczej to pierwsze. Puto wyraził zgodę na ułatwienie nam dotarcia do siedziby Franka, uwarunkowując tylko, by wywieźć uprzednio z Krakowa jego żonę i dwóch synów w bezpieczne miejsce. To było drobnośćką. Miałem kilka punktów w Kieleckiem. W międzyczasie przyszła bolesna wieść: Józef

podczas jednej z akcji zbrojnych w Nowosądeckim zginął wraz z towarzyszami walki: Gruzinem — Kitą Immeriszwili i Sybirakiem — Saszą Andrianowem. Cały plan musiałem teraz realizować sam. Po wyjściu ze szpitala nawiązałem kontakty z szwecem krakowskim, Nowickim. Był to pewny człowiek. Szwagra jego zabili faszyści jeszcze w lutym 1942 r., ukrywał w swym mieszkaniu siostrzenicę Reginę. Współdziałał ze mną Franek Kłaput, u którego w mieszkaniu przechowywałem minę i pistolet z tłumikiem — sprzęt przygotowywany do zamachu.

Opracowaliśmy szczegółowy plan. Zakładałem dwie wersje. Puto miał mnie skryć i wprowadzić na Wawel, gdzie mieściła się siedziba Franka, i w zależności od okoliczności i możliwości miałem go porwać nocą i wywieźć — lub zabić. Termin zamachu wyznaczony został na 18 stycznia.

W pierwszych dniach nowego Roku pojechałem w Kieleckie, by ostatecznie załatwić schronienie dla rodziny Puty i... nie mogłem już dostać się z powrotem do Krakowa.

12 stycznia o godzinie trzeciej nad ranem oddziały 1 Frontu Ukraińskiego przepro-

wadziły rozpoznanie walką, a o ósmej ruszyła lawina ognia i stali. Już w pierwszym dniu operacji obrona niemiecka przed przycołkiem sandomierskim została przełamana na szerokości 35 km. Korpusy pancerne i armie ogólnowojskowe marszałka Koniewa, druzgocąc przeciwnika, rozpoczęły swój triumfalny marsz w kierunku Kielc, Częstochowy i Krakowa. 60 Armia gen. P. Kuroczkina, 59 Armia gen. I. Korownikowa i 4 Korpus Pancerny Gwardii gen. P. Pałubajarowa przełamały kolejną linię hitlerowskiej obrony i 18 stycznia ruszyli do bezpośredniego ataku na Kraków. Natarcie wspierała minimalna ilość artylerii w obawie, by nie zniszczyć tysiącletnich zabytków kultury narodowej podwawelskiego grodu.

Wieczorem, 19 stycznia, Kraków był wolny. Szef tzw. rzędu Generalnej Guberni — Hans Frank, w poplochu uciekł z najbliższą eskortą i z grabionymi skarbami na Zachód. Udało mu się jeszcze tym razem, choć nie na długo, uciec sprawiedliwości dziejowej.

A tak mało brakowało, by zamach doszedł do skutku...

ppłk WOJCIECH
SKOLIMOWSKI

Na procesie norymberskim, 1 października 1946 r., wśród 12 oskarżonych i skazanych na karę śmierci za zbrodnie ludobójstwa czołowych przywódców hitlerowskich, wymierzono sprawiedliwość dziejową i szefowi tzw. rządu Generalnej Guberni — Hansowi Frankowi. — Miał zginąć już wcześniej, w zamachu, którego byłem jednym z współorganizatorów — ujawnia jedną z nieznanych jeszcze kart polskiego ruchu oporu jego uczestnik, Bolesław Wroński — ale ubiegła nas w realizacji tego planu... ofensywa styczniowa. Jak to było?

Autorem pomysłu dokonania zamachu był właściwie jego starszy brat — Józef. Okupacja zastała go w Sosnowcu. Aresztowany przez gestapo, podczas którego z przesłuchań — uciekł i ukrywał się w okolicy. Bolek dowiedział się o tym, przyjechał ze Szczawnicy i dał bratu swą „kennkartę”, by mógł wyjechać z terenów przylączy nych do Rzeszy. Udało się i Józef szczęśliwie dotarł do Kowla, gdzie na kolei pracował trzeci z Wrońskich — Stanisław. Tam obaj związali się z działającym w tym rejonie radzieckim oddziałem partyzanckim zgrupowania imienia „Aleksandra Newskiego”, dowodzonego przez generała Fiodorowa.

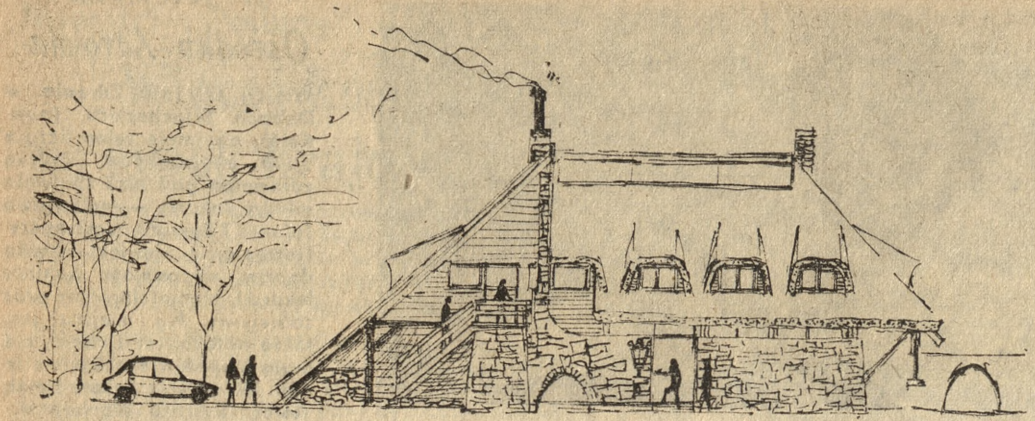
Wiosną 1944 r. do Szczawnicy, do Bolesława dotarło za wiadomościem, że „będzie miał gości”. Byli nimi przedzierający się z Lasów Janowskich w Gorce żołnierze oddziału dowodzonego przez Alosę Batiana. Batian znał dobrze język polski, pochodził z zachodniej Białorusi, przed woj-

Zwiększenie produkcji dla rynku to dziś już nie tylko sprawa ilości, spuszczenia z taśmy tego, co wytwórcom przychodzi najszybciej i najłatwiej, tego, czym niegdyś „robiło się plan” i zarabiano na premie. To dziś sprawa ciągłej modernizacji procesów wytwórczych, systematycznej odnowy i urozmaicenia asortymentu, szybkiego wychodzenia naprzeciw zmieniającym się potrzebom klientów.

„Produkcja rynkowa o niskiej jakości — że raz jeszcze sięgnę do fragmentu wystąpienia premiera na krajowej naradzie — rozumiająca się z potrzebami konsumentów, staje się w tych warunkach niedopuszczalnym, szkodliwym i karygodnym marnotrawstwem”.

I takiej produkcji trzeba przeciwdziałać zwartym społecznym frontem, konsekwentnym egzekwowaniem dobrej roboty, rzetelnym gospodarstwem doзором na co dzień.

WIEŚŁAWA LASKOWSKA



Konkurs z nagrodami

Jak nazwać zajazdy wielkopolskie?

Jeszcze w tym roku w każdym powiecie Wielkopolski, na głównych trasach komunikacyjnych ruchu kołowego, ma powstać uroczona nowa restauracja — motel. Będzie to przydrożny zajazd, — bar na 60 miejsc konsumpcyjnych, połączony z hotelikiem dla 20 podróżujących. Aby zaś przydać uroku regionowi w oczach przejeżdżających, projektant owych moteli, główny architekt miasta Poznania, inż. arch. Jerzy Buszkiewicz, stworzył je na podobieństwo staropolskiej karczmy w nowoczesnym wydaniu.

Nowoczesność polegać będzie na wszechstronnym wyposażeniu wnętrza i kuchni w odpowiednie urządzenia gastronomiczne i hotelowe, elegancja — na wyborze i jakości potraw zimnych i gorących, traw dających natychmiast wyrazić się nie tylko w dbałości o regionalne dania, w kształcie budowy i budulca (drewno, trzcina, kamień polny), ale również w stylowej, staropolskiej oprawie wnętrza oraz stroju obsługi.

Kilka spośród tych 31 zajazdów zlokalizowano przy budowanej obecnie arterii komunikacyjnej E-8. Oddanie ich do użytku związane jest z kompleksowym przekazaniem do eksploatacji całej trasy E-8. Jedną z pierwszych powsta-



SZTUKA

W serii „Style — Kierunki — Tendencje” ukazały się:

Krzysztof Janicka — „Surrealizm”. W.A.F. str. 253, 25 zł.

Zdzisław Kępiński — „Impresjonizm”. W.A.F. str. 389, 35 zł.

Adam Kotula, Piotr Krakowski — „Sztuka abstrakcyjna”. W.A.F. str. 372, 30 zł.

TRAGICZNE GODZINY W ABERDEEN 8)

»GORDYJ«

śpieszy na pomoc

Łódź dobiła do brzegu mniej więcej w godzinę po pierwszej czwórce pływaków. Teoretycznie człowiek w wodzie o temperaturze 7 stopni C ginie znacznie wcześniej. Rozbitków chroniły ciepłe ubrania, a przede wszystkim byli to ludzie, których morze nie pieściło, przyzwyczajeni do chłodu, lodu, wiatru i wody... Człowiek, który chce żyć może wytrzymać bardzo wiele.

Jednak z chwilą, gdy szalupa zaczęła uderzać o piasek wszyscy byli u kresu sił, to za mało, wszyscy byli już u kresu życia. Wyrzeczywali się z wody na czworakach, toneli tuż przy brzegu. W ostatnich minutach najbardziej aktywny był olbrzymi Jan/Lina berg. Najpierw wyciągnął na brzeg nieprzytomnego drugiego oficera Anatola, potem wrócił do morza po któregoś z Polaków. Nie udało mi się ustalić, który z naszych zawdzięcza mu życie. Może ten człowiek nigdy się nawet tego nie dowie, bo przecież był wtedy nieprzytomny, a ci kto

rzy wygrzebywali się z wody czynili to ostatkiem sił i świadomości, nie byli zdolni do spostrzegania i zapamiętywania.

Gdy Linaberg po raz drugi wychodził z morza na brzeg było już tłoczno. Odkrył ich patrol straży przybrzeżnej i farmerzy, którzy penetrowali brzeg. Zajechały traktory. Reflektorami oświetliły plażę. Wyciągnęli się pomocne ręce, liczono uratowanych, przesu-kiwano brzeg plaży.

Linaberg nie przyjął pomocy, nie chciał, żeby go podtrzymywano. Sam doszedł do przyczepy traktora. Wdrapał się na nią i położył wygodnie. Czuł, że musi odpocząć. Wiedział, że zawiozą go do ciepła, światła. Umarł właśnie tam, gdy jeszcze trwała akcja. Serce olbrzyma z Rygi, ojca dziesięciodziewięcioletniej córki, która nigdy go już nie zobaczy, nie wytrzymało ogromnego wysiłku, spadek temperatury ciała spowodował zwichnięcie naczyń krwionośnych i to już wszystko. Na miejscu nie było lekarza. O tym, że Linaberg nie żyje przekonano się dopiero, gdy wniesiono go do ciepła i światła.

Stefan Sobiecki, który już

nie taka karczma w Iwnie (pow. Środa), następnie przewidywane są m. in. w Wilczynie (pow. Sępólno), Brzeźnie (pow. Konin), Dąbrowicach (pow. Koło) oraz w Chełmnie (pow. Szamotuły i Sępólnie (pow. Nowy Tomyśl).

Już niedługo więc przejeżdżających przez Poznańskie, na trasie od Zielonogórskiego po wschodni kraniec województwa i na Szlaku Piastowskim z południa na północ — witać będą gościnne wielkopolskie karczmy. Ale witać powinny jeszcze przed progiem jakąś miłą, zachęcającą nazwą, której do tej pory żądaliśmy z nich jeszcze nie ma.

Władze wojewódzkie zwróciły się więc za naszym pośrednictwem do wszystkich czytelników z prośbą o pomoc w określeniu koncepcji nazewnictwa karczem. Chodzi o wytypowanie najlepszego pomysłu dla jednolitych — jak sama architektura — nazw wielkopolskich zajazdów. Czy ma to być 31 nazw wybranych na przykład spośród imion i nazwisk bohaterów znanych w świecie: sienkiewiczowskiej Trylogii (Zagłoba, Kmicie, Longinus), „Krzyżaków” (Zbyszko, Jagienka)? Czy też miano poszczególnych regionów z całej Polski? A może nazwy najpiękniejszych i najstarszych wielkopolskich miast? Jaki by jeszcze podsunąć inny, jednolity pomysł? Oto temat niniejszego konkursu.

Uczestnicy obowiązani są wytypować 31 nazw zajazdów według własnego pomysłu nazewnictwa, lub też tylko wysunąć taką koncepcję. Projekt należy na kartach pocztowych przesłać pod adresem: „Głos Wielkopolski”, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań z dopiskiem „Karczmy wielkopolskie” — w terminie do dnia 28 lutego br. Najlepsze propozycje wybrane przez sąd konkursowy, powołany przez Urząd Wojewódzki, zostaną wyróżnione nagrodami w postaci bonów towarowych wartości: I nagroda — 5000 zł, II — 3000 zł i III — 2000 zł.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną na łamach „Głosu” do dnia 15 marca br. Ten pospiech jest wskazany, bo ani budowniczy trasy E-8, ani wykonawcy karczem — nie czekają z robotą. (zs)

10 lat na antenie PR

„Czas dobrych gospodarzy”

Sygnał tej audycji przyciąga codziennie tysiące słuchaczy. Nadawana przez Rozgłośnie Poznańską w dni powszednie o godz. 12.30 porusza tematykę rolniczą Polski zachodniej i północnej. Współautorami „Czasu dobrych gospodarzy” są rozgłośnie regionalne: w Koszalinie, Olsztynie, Opolu, Zielonej Górze, a od 1 marca 1973 r. także w Bydgoszczy. Audycja ma na celu prezentowanie najlepszych doświadczeń produkcyjnych rolników z najbardziej towarowych regionów kraju.

Szczególne zasługi ma Redakcja Wiejska w Poznaniu w propagowaniu postępu rolniczego. Regularnie przedstawia się na antenie wyniki badań i doświadczeń naukowców z Akademii Rolniczych w Poznaniu i Olsztynie, filii poznańskiej AR w Bydgoszczy. Współpracownikami tej audycji są specjaliści z instytutów naukowych.

Właśnie dzisiaj mijają dziesięć lat rocznica nadania pierwszej audycji międzyregionalnej o tematyce rolniczej „Czas dobrych gospodarzy”. Usłyszeliśmy ją po raz pierwszy 14 lutego 1964 r. Od tej pory opra-

TELEWIZJA

Wirtuoz klawesynu

Elżbieta Stefańska-Lukowicz jest artystką równie wybitną co niezwykłą. Gdy wydawało się, że kolejna latorośl rodu Stefańskich, podtrzymując znakomitego tradycje pianistyczne, na II roku studiów rozstała się z fortepianem. Zdradza go na rzecz klawesynu, instrumentu mocno zapomnianego, a już na pewno nie pierwszoplanowego w wykonawstwie wieku XX. W krótkim czasie zdobywa ostrogi światowego instrumentalisty. Dzisiaj, mimo młodego wieku, określić ją można mianem wirtuozki, nie znajdującą go równych w kraju, a nawet o sławie międzynarodowej.

Próbka umiejętności artystki był wtorkowy program z cyklu „Artyści których podziwiamy”. Z wypowiedzi Stefańskiej-Lukowicz, przeplatanej utworami Jana Sebastiana Bacha i Jean Philippe Rameau (w wykonaniu klawesynistki zasiadającej również za fortepianem, m. in. razem z matką — Haliną Czerny-Stefańska) dowiedzieliśmy się na przykład, że znakomita artystka najchętniej grywa nie solo, a w Trio Barokowym, że obecnie jest docentem krakowskiej PWSM, że z pasją wychowuje grono młodych adeptów sztuki klawesynowej, że wreszcie jej zainteresowania pozazawodowe skupiają się na gimnastyce (w młodzieńczych latach wychodziła nawet w skład mistrzowskiej drużyny Polski).

Udany program przygotował i prowadził interesująco, choć nie ustrzegł się omyłki w tonacji koncertu Bacha (C-dur, nie c-moll) — Bogdan Jankowski. (wig)

cowano 2260 audycji, cieszących się niesłabnącym zainteresowaniem nie tylko mieszkanców wsi, lecz także miast i miasteczek, o czym świadczą liczne listy.

Od 7 lat nadaje się w ramach „Czasu dobrych gospodarzy” comiesięczną audycję konkursową „Radiowy Klub Postępowych Rolników”. Słuchacze wybierają spośród prezentowanych młodych rolników najlepszego gospodarza. Z innych inicjatyw Redakcji Wiejskiej warto wymienić: prowadzony wraz z Zarządzeniem Wojewódzkim ZSMW coroczny konkurs dla młodzieży wiejskiej „Moja wieś w roku 1975”, natomiast z Zarządzeniem Oddziału ZZ Pracowników Rolnych konkurs „Wiosna — lato w gospodarstwach państwowych”, z Klubem Techniki i Racjonalizacji w Rolnictwie i Oddziałem SITR — NOT, z „Gazetą Poznańską” konkursy o miano „Najaktywniejszego racjonalizatora” oraz „Najaktywniejszego doradcy technicznego”.

Kolegom radiowcom życzymy dalszych, równie udanych jak dotychczas audycji „Czas dobrych gospodarzy”. (emp)

wa na pokładzie holownika „Gordyja”. Na ciemnym pustym statku było strasznie, ale powoli przyzwyczaili się do sytuacji. Oswoił się ze wstrząsami kadłuba i loskodem nacierających fal. Przyszli do myśli, że lada chwila statek może obrócić się stepką do góry. Ilekroć schodzili pod pokład uszczelniać bulaje czy wylaczać światła przekonwali się, że jeżeli coś ma się stać, to będzie to w chwilę po tym, gdy już będą na pokładzie. Niebezpieczeństwo które rozciąga się w czasie, przestało robić wrażenie.

Bosman przypomniał sobie, że już dawno nie widział Żaby, suki rasy kundel, ukochniej maskotki „Nurca”. Zaprzęgi kilka osób do poszukiwania. Spenetrowali statek od maszynowni do sterówki, poprzez wszystkie pomieszczenia załogowe i Żaby nie znaleźli. Bosman miał wyrzuty sumienia. Przypomniał sobie, że biedna Żaba zbił kiedyś.

Suka znalazła się zupełnie niespodziewanie w miejscu, wokół którego przechodzili dziesiątki razy. Uznała, że najbezpieczniej będzie jej pod duszka w koi radiooficera. Żaba była bardzo biedna, bo w tym pechowym rejsie, na trzy dni przed katastrofą ziała łapa, którą unieruchomioną w łubkach nosiła na temblaku. („Panorama”)

c. d. n.

JULIUSZ GRODZIŃSKI

SPORT-SPORT

Koszykówka

„Gdańscy korsarze” są do pokonania

Kilka miesięcy temu, koszykarze poznańskiego Lecha spotkali się z zespołem Wybrzeża (popularnym „Gdańskimi korsarzami”), inaugurowali nowy sezon w Poznaniu. Po występach w Krakowie i Lublinie, po raz pierwszy prezentowali się poznańskiej publiczności. Była to prezentacja ze wszelkich miar udana, gdyż lechici wygrali 95:84. Co prawda spotkanie rewanżowe przegrali różnicą dwóch punktów, ale w niczym nie umniejsza to ich sukcesu.

W drugiej rundzie poznańscy kibice już czterokrotnie mieli okazję oglądać w akcji swoich pupiłków, a w najbliższą sobotę i niedzielę, kolejarze po raz pierwszy w tej części rozgrywek, wystąpią na obcym terenie. Pojedynki Wybrzeża z Lechem zapowiadają się niezwykle interesująco. Z jednej strony aktualny mistrz Polski, będzie chciał za wszelką cenę osiągnąć zwycięstwa, które pozwolą mu na ponowne nawiązanie kontaktu ze ścisłą czołówką. Dla lechitów natomiast mecz w Gdańsku ma być równie istotne znaczenie, gdyż ewentualne sukcesy, mogą im umożliwić przełamanie bariery piątej pozycji w tabeli, która od dłuższego czasu stanowi dla nich jakąś zaczerwioną granicę.

Oba zespoły Wybrzeża i Lecha mają obecnie taką samą liczbę zwycięstw na swoich koncie i choć teoretycznie faworytem sobotniego pojedynku są gdańszczanie, to nie stoi na przeszkodzie, aby lechici wygrali w Gdańsku choć jeden mecz, a może i obydwu. O ich ewentualnym sukcesie zadecyduje — naszym zdaniem przede wszystkim gra w obronie, skoncentrowana głównie tam, gdzie przebywa najgroźniejszy strzelec Wybrzeża — E. Jurkiewicz.

W pozostałych spotkaniach Polonia Warszawa zmierzy się ze

swoim lokalnym rywalem Legią, Lublinianka ze Spójnią, Pogoń z Wistą i Śląsk z Resovią.

W ekstraklasie pań poznański AZS wyjeżdża do ŁKS-u, natomiast Lech do Polonii Warszawa. Olimpia podejmie u siebie AZS Lublin i jest w tych spotkaniach zdecydowanym faworytem. Liczymy również na punkty dla poznańskiej drużyny w spotkaniach Polonia — Lech, natomiast akademickom będzie bardzo trudno nawiązać równorzędną walkę z łódziankami.

Koszykówka należy do tych dyscyplin sportowych, które sportowi wielkopolskiemu przysporzyły sporo chwały i zaszczytów. Już od wielu lat w gronie najlepszych drużyn krajowych Poznań i inne ośrodki w województwie mają zawsze swoich przedstawicieli. Aktualnie jedna drużyna gra w I lidze męskiej, trzy w I lidze żeńskiej, taka sama liczba zespołów występuje w II lidze męskiej i I zespół walczy w II lidze kobiet. Możemy się więc uważać za potęgę w skali krajowej.

Wszystko to sprawia, że koszykówka cieszy się dużym zainteresowaniem wśród kibiców, którzy bardzo żywo reagują na sukcesy i porażki swoich pupiłków. Kiedy koszykarze Lecha przegrali na swoim terenie z Wistą, wielu o bar dziej krewkich kibiców wie szło przysłowiowe „psy” na zawodniczkach, trenerach i działaczach, żądając co najmniej oddania ich pod sąd. Naturalnie nie wpływa to dodatnio na właściwą pracę w sekcji i dlatego chcielibyśmy zaapelować do wszystkich kibiców o zachowanie spokoju i umiaru. Do piero po zakończeniu rozgrywek przyjdzie czas na podsumowanie ostatecznych rezultatów i rozliczenie koszykarzy z ich opiekunów. A na razie — spokój panowie kibice. (s)

Jugosławia w finale piłkarskich MŚ

Ponad 60 tys. widzów wypełniło w środowy wieczór trybuny Waidstadionu w Frankfurtu n. Mem. by obserwować pierwszy w tym roku „wielki mecz piłkarski”. Wśród publiczności tylko niespełna 3 tys. stanowili kibice NRF. Na stadionie „królowali” bowiem w tym dniu sympatycy futbolu z Jugosławii i Hiszpanii. Te dwie bowiem drużyny stoczyły w środę pasjonujący pojedynek o ostatnie wolne jeszcze miejsce w finałowej szesnastce mistrzostw świata. 40 tys. Jugosłowian i „tylko” 17 tys. Hiszpanów dopingowało swoich ulubieńców.

Do finału mistrzostw świata awansowali piłkarze Jugosławii, wygrywając z Hiszpanią 1:0 (1:0). Bramkę strzelił w 13 min. Kataliński. (ot)

Wielkopolskie w kadrze narodowej

Polski Związek Zapaśniczy ustalił skład kadry narodowej na I kwartał br. Z zawodników klubów wielkopolskich w kadrze znaleźli się seniorzy: Tadeusz Łuczynowski, Władysław Stecyk, Ryszard Trzebiński i Ryszard Czekała (wszyscy Grunwald Poznań) oraz Roman Ratajczyk i Antoni Puchala (Sulimirezyk Krotoszyński).

Ponadto czterech zawodników znalazło się w kadrze młodzieżowej i juniorów: Sławomir Wyrwas (Sulimirezyk) i Przemysław Kopniowski, Paweł Korbanek oraz Bernard Komisarz (wszyscy Grunwald Poznań). (s)

Szurkowski najszybszy

Polscy szosowcy przebywający na zgrupowaniu w Słonecznym Brzegu, w śróde uczestniczyli w pierwszym sprawdzianie — indywidualnym wyścigu na dystansie 6x5 km.

Najlepszy wynik na 5 kilometrów uzyskał w ostatniej próbie Brzeźny — 7,37 min.

Cali sprawdzian o łącznej trasie 30 km wygrał R. Szurkowski w czasie 46,51 min., przed Nowickim — 47,11, Kaczmarek 47,14, Brzeźny — 47,51, Lisem — 48,01 i Mytnikiem 48,04 min.

Grupa ośmiu kolarzy wytypowana na wyścig Paryż — Nicea powróci do kraju w najbliższą sobotę. Następnie szosowcy rozjadą się do domów, by spotkać się ponownie 22 bm. w Słubicach skąd samochodami wyjadą do Paryża. (ot)

x dalekopisem x

Rewanżowy mecz hokejowy CSRS II — Rumunia, rozegrany w Nitrze, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 10:2 (2:0, 7:1, 1:1).

Tenisiści stołowi Japonii pokonali w Altene reprezentację NRF 5:0 — w meczu mężczyzn i 3:0 — w spotkaniu kobiet.

Radziecki lekkoatleta, Eugeniusz Skapas uzyskał na zawodach w Szaulauj w pchnięciu kulą 19,43 m.

W międzynarodowym meczu piłkarskim juniorów rozegranym w Appiano Gentile, Włochy pokonały Szwajcarię 5:2 (1:1).

W rozegranym w Birmingham, eliminacyjnym meczu piłkarskim turnieju UEFA juniorów, Anglia zwyciężyła z Holandią 1:1 (1:0).

Wczoraj w Sosnowcu zakończone zostały XXV halowe mistrzostwa Polski w tenisie. Tytuły zdobyli w grach pojedynczych: Dobrowolski (Zagłębie Wałbrzych) i Rozala (Olimpia Poznań); w deblu męskim: Sonsala, Gąsior.

W towarzyskim meczu piłkarskim grecki zespół PAOK Saloniki zremisował z Fortuną Duesseldorf (NRF) 2:2 (0:0).

Obie te drużyny będą wkrótce sparingpartnerami Ruchu Chorzów, a Fortuna Duesseldorf zmierzy się również w marcu w towarzyskim meczu z reprezentacją Polski.

W finale piłkarskiego pucharu NRD zmierza się 13 kwietnia Carl-Zeiss Jena i Dynamo Drezno. W rozegranym w śróde rewanżowych półfinałowych meczach Carl Zeiss Jena pokonała Energie Cottbus 7:1 (4:0), a Dynamo Drezno wygrało z Dynamo Berlin 2:0 (1:0).

W eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy drużyn amatorskich Malta przegrała z NRF 0:3 (0:2).

W towarzyskim spotkaniu Panathinajkos Ateny zremisował na własnym boisku z zachodnoniemieckim zespołem Kickers Offenbach 3:3 (3:3).

W rozegranym w Sofii meczu piłkarskim lider bułgarskiej ekstraklasy Lewski Spartak pokonał Zilinę (CSRS) 3:1 (1:1).

Po niedolężej do skutku wyprawy zagranicznej, piłkarze Górnik Zabrze rozegrali w śróde kontrolny mecz z II-ligowym Piastem Gliwice. Gliwiczanie okazali się wymagającym przeciwnikiem i tylko dzięki błędowi obrony Piasta oraz nieskuteczności jego napastników zabrakło zwyciężyli 1:0 (0:0). (t)

Pracownicy poszukiwani
PP „Moda Polska” — zatrudni natychmiast w Salonie Sprzedaży w Poznaniu — dekoratora z wykształceniem średnim oraz odpowiednim stażem pracy na tym stanowisku.
Zgłaszać się w Salonie Sprzedaży „Mody Polskiej” w Poznaniu, ul. Paderewskiego nr 1, w godzinach od 11—19. 329-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8, (boczna od Pułaskiego) zatrudni zaraz
SLUSARZY
do pracy na trasie E-8.
Zgłoszenia przyjmuje Komórka d/s osobowych — Poznań, ul. Cicha 8 pokój nr 12, telefon 585-22. 1329-K1

Praca Nauka
Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego. Wy nagrodzenie dobre. Kan- dula, Borzysław, poczta Grodzisk, pow. Nowy To- myśl. 212p

Przyjmę codzienne opie- kuństwo nad dzieckiem. Willa, ogród, Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 20014g.

Przyjmę na wspólny po- kój — za opiekę nad star- szą panią. Czyżewska, Gro- bla 17 m. 5. 18587g

Malarzy przyuczonych o- raz uczniów, przyjmę. S. Engla 14 m. 8. 19828g

Wytwórnia, zatrudni za- raz 3 pracowników, mogą być z prowincji. Oferty życiorys i przebieg pracy „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18428g.

Zatrudnię ślusarza — spa- wacza. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 19718g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szeurków na, Poznań, al. Marcini- kowskiego 2a, parter. 18623g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lu- tego 1974 r. zmarła droga matka, siostra, teściowa, babcia i ciocia

WŁADYSŁAW KULCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Główn- nej (Miłostowo).
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Chlebowa 3 m. 4. 20569g

W czasie pełnienia obowiązków służbo- wych odszedł od nas niespodziewanie w dniu 9. II. 1974 r. przeżywszy 61 lat
STANISŁAW MAŃCZAK
Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia składają
Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Pracy KARTODRUK.
1450-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10. II. 1974 r. zmarł
ROMAN MILCZYŃSKI
centiony pracownik i dobry kolega.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego 1974 r. o godz. 10.30 na Górczynie.
Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia składają:
Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
POP — Dyrekcja i współpracownicy
PZZ „Herbapol”. 1444-K1

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1974 r. po krótkich lecz cięż- kich cierpieniach, namaszczona Olejami św., zmarła moja najukochańsza żona, na- sza droga matka, teściowa i babcia, prze- żywszy lat 70
ZOFIA BA'M
z domu KOSIŃSKA
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w piątek, dnia 15 bm. o godz. 13, po czym msza św., w kościele w Rokietnicy i po- grzeb na cmentarzu parafialnym w Cere- kwicy.
W smutku pogrążeni
mąż, synowie, synowe i wnuki
Rokietnica, Srem, Poznań. 20593g

W dniu 11 lutego 1974 roku zmarł nagle
STANISŁAW RATAJCZAK
kierownik Działu Samorządu i Organizacji Wojewódzkiego Związku Gminnych Spół- dzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu,
zasłużony działacz ruchu spółdzielczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orde- ru Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką Zasłużonego Pracownika Handlu, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i innymi odznaczeniami.
W Zmarłym tracimy długoletniego, su- miennego, cenionego pracownika i kole- gę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się 14 lutego br. o go- dzinie 14 na cmentarzu w Owińskich k. Poznania.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd, POP, Rada Zakładowa i pracownicy WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. 1400-K1

Wpisz z zaozecz (kores- pondencyjne) kursy pro- jektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asysten- tów i pomocy technicznej inżynierów, budowlanych, konstrukcyjnych, instalac-yjnych, przyjmuję, szcze- gółowych informacji pi- smennych udziela „Wie- dza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). 246-K2

Kupno Sprzedaż
Kupię używaną maszynę do pisania. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 18792g.

Frezarkę (ciężką, silną) — może być starszy typ o- raz niekompletną, kupię lub wezmę w dzierżawę. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 20425g.

Okazyjnie kupię telewi- zor. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 18493g.

Cegłę pełną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18524g.

Kupię ciągnik Ursus 28, może być do remontu — względnie Zetora niskie- go. Oferty z ceną „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 18630g.

Akordeon Weltmeister 120 — sprzedam. Szamotulska 59a m. 22, po godz. 16. 18522g

Sprzedam taksometr me- chaniczny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 18880g.

Sprzedam zagraniczny wó- zek bliźniaczy. Marce- lińska 6 m. 4. 20258g

Sprzedam zagraniczny wó- zek spacerowy z budką. 27 Grudnia 9 m. 16. 211p

Tynk szlachetny czarny (terazyt), odstąpię. Tel. 707-25. 20224g

Samochody
Sprzedam furgonetkę — Volkswagen (rejestracja 7 osób, obciążenie 830 kg) i przyczepę campingową. Władomość: Poznań, Kło- nowicza 4 m. 6. 20558g

Lokale
Mieszkanie spółdzielcze 2 pokojowe 54 m² przy Grunwaldzkiej zamienie na 3-4 pokojowe o więk- szym metrażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18441g.

Dnia 10 lutego 1974 r. zmarł nasz były długoletni pracownik i członek Spółdzielni
PIOTR KONWENT
Pogrzeb odbędzie się dnia 14. II. 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają
Zarząd — Rada Spółdzielni
Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” w Poznaniu. 20651g

† Dnia 13 lutego 1974 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść, szwa- gier i dziadek, przeżywszy lat 59
LUDWIK DARZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 16 na cmentarzu przy ul. św. Anto- niego.
W smutku pogrążona
żona i rodzina
Poznań, Bystra 28 m. 2. 20634g

† Dnia 12 lutego 1974 r. opuściła nas po pracowitym życiu, opatrzona Sakra- mentami św., najdroższa żona, najlepsza mama, teściowa i babcia, śp.
WŁADYSŁAW GRAF
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 15 na cmentarzu Główna — Miłosto- wo, o czym zawiadamia
w smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Michała 41e m. 45. 20559g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego 1974 r., opatrzony Sakramentami św., zakończył swój praco- wity żywot, przeżywszy lat 72, mój uko- chany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.
MARCIN KRAMER
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Walecznych, Wielko- polskim Krzyżem Powstańcym, oraz Od- znaką Honorową Miasta Poznania.
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 10.25 z kaplicy cmentarnej na Ju- nikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Traugutta 15 m. 2. 20674g

† Dnia 12 lutego 1974 r. zmarła opatrzo- na Sakramentami św., przeżywszy lat 79, nasza najukochańsza mama, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababcia, śp.
JADWIGA PRZYGODA
z domu GORZAN
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miło- stowie (Główna).
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Średnia 8 m. 6. 20652g

† W dniu 12 lutego 1974 r. zmarł po dłu- gich cierpieniach mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, dziadek, prze- żywszy lat 67, śp.
MARIAN BAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Gór- czynie.
W głębokim smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina
Poznań, ul. Hetmańska 33/5. 20645g

TYLKO W „KOZIOLKACH”
stałym stopni wygranych.
ZŁOŻ KUPON
a zapewnisz sobie wygraną
NAJWYŻSZEGO STOPNIA.
1414-K1

Sprzedam samochód War- szawa M-20. Marek Szcze- paniak, Poznań, ul. Jas- na Rola 55a. 18667g

Sprzedam platformę cią- gnikową, niską do małego remontu oraz ładną przy- czepę do samochodu oso- bowego. Strzyżewo 86/a, 64-360 Zbąszyń. 227p

Skodę 1101, sprzedam ta- nio, lub zamienię na mo- tocykl. Poznań, Osłowa 6B m. 2. 19191g

Fiat 1500 sprzedam, rok produkcji 1971, stan ide- alny. Tel. 557-78. 20296g

Syrnę 103 sprzedam — 27.000 zł. Parking: Marcin- kowskiego. 20077g

Sprzedam Zastawę 750. Tel. 626-80, od godz. 16. 20403g

Panów, na pokój przy- jem. Winogrody 26a. 18675g

Wynajmę M-1 lub M-2 na okres 1 roku od 1 marca. Telefon Warszawa 27-68-51 do godz. 15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18539g.

Studentka, poszukuje po- koju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20611g

Samotnym, wynajmę po- kój dwuosobowy. Kolo- brzeska 15. 18834g

Nieruchomości
Kupię działkę — okolice ul. Rogozińskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20265g.

† Dnia 12 lutego 1974 r. zmarł, namas- czony Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 87, śp.
WŁADYSŁAW NOWAK
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzy- żem Powstańcym i innymi odznaczeniami, uczestnik kampanii wrześniowej, Powsta- nia Warszawskiego, więzień obozów kon- centracyjnych Oranienburg, Zwickau, Sachsen-Hausen, członek ZBoWiD.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu juniko- wskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Dzierżyńskiego 17a m. 6. 20622g

† Dnia 12 lutego 1974 r. zmarła opatrzo- na Olejami św., nasza droga, ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia, sio- stra, ciocia, przeżywszy lat 80
JÓZEFA WOJTKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.
W żalu pogrążona
rodzina
Poznań, Londyn. 20649g

† Dnia 12 lutego 1974 r. zmarła po krót- kiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sa- kramentami św., nasza najukochańsza, naj- troskliwsza żona, matka i babunia
HELENA RYCHLICKA
z domu STASKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w głębokim smutku
mąż, córka z mężem i wnuczek
20552g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1974 r. po krótkich cier- pieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58 nasza najdroższa mama, teściowa, siostra, bratowa, szwa- gierka, ciocia, babunia, kuzynka oraz przyjaciółka, śp.
BRONISŁAWA KACZOR
dyplomowana pielęgniarka
Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 14.30 z kaplicy nowego cmentarza w Kościanie.
W smutku pogrążeni
syn z żoną i wnuczką
oraz rodzina
Kościan, Śrem, Mielec, Poznań, Czempin, Leszno, Wrocław, Lille. 20431g

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego męża, naszego najdroższego tatusia
WŁADYSŁAW JAWORSKIEGO
odbędzie się msza św., dnia 16. II br. o go- dzinie 16 w kościele OO. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej, o czym zawiadamia krewnych i znajo- mych
żona z dziećmi
20509g

DYREKCJA
MIĘDZYNARODOWEGO STUDIUM ZAWODOWEGO NR 1
WYDZIAŁ PIELĘGNIARSTWA
w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 47 — telefon 584-45
zawiadamia, że przyjmuje do dnia 20 lutego 1974 r.
ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na rok szkolny
rozpoczynający się dnia 25 lutego 1974 roku.
Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Istnieje moż- liwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiej- scowych mieszkanie w Domu Słuchacza.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. 1371-K1

Sprzedam 10 ha gospodar- stwo rolne, położone 8 km od Gniezna. Marian Ko- zoń, Działochowa 14. 216p

Sprzedam parcelę ogro- dniczą zadrzewioną, 3500 m² w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 234p.

Domek jednorodzinny — sprzedam razem z domem dwupiętrowym. Lewicka, Gniezno, Roosevelta 76. 235p

W Boszkowie, kupię do- mek z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 233p.

Zguby Różne
Torebkę zostawioną w tramwaju 5, oddać za wynagrodzeniem. Głogów- ska 45. 20300g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 19064g

Nowość! Zakład chemicz- nego czyszczenia obić me- blowych, dywanów — na miejscu u klienta. Zgło- szenia w środy, tel. 454-69 19010g

† Dnia 12 lutego 1974 r. odeszła od nas nasza ukochana matka, teściowa, bab- cia, prababcia, w 78 roku życia
WALENTYNA KOSZUTA
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 10 na cmentarzu na Główniej (Miło- stowo).
Rodzina
Poznań, Strzelecka 25 m. 4a. 20678g

† Dnia 12 lutego 1974 r. zmarła, opatrzo- na Sakramentami św., po ciężkiej cho- robie nasza kochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia
JANINA KĘDZIORA
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o go- dzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Winogrody 147. 20681g

† Dnia 13 lutego 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nigdy niezapomniany tatuś, śp.
ALEKSANDER MATYCHOWIAK
mistrz fryzjerski
Pogrzeb odbędzie się 15 bm. o godzi- nie 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Pogrążona w smutku
żona z córeczką
Poznań, Czarna Rola 31/33.

† Dnia 11 lutego 1974 r. zmarła namas- czona Olejami św., przeżywszy lat 81, nasza najdroższa mama i babcia
LEOKADIA GUMNA
z domu ROSENBERG
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. (sobo- ta) z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna) o godz. 12
o czym pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiają
córki i wnuk
Poznań, Chwałiszewo 67 m. 17. 20477g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1974 r. zmarł mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.
JÓZEF ROMIŃSKI
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 16 bm. o go- dzinie 16.45 w kościele parafialnym w Owińskich.
Pogrążone w smutku
żona, córki, rodzina
Poznań, Owińska, Gdańsk. 20574g

Wszystkim, za okazane współczucie, kwiaty oraz udział w pogrzebie, śp.
STANISŁAWY CIESIELNIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córka i syn
19182g

TEATRY

OPERA — g. 19 Koncert Galowy „Pod Pegazem 74”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarekiny”.
MARCINEK — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Pokusa” (wl. 18 l.), g. 18, 20.30 „Sanatorium pod Klepsydrą” (pol. 16 l.).
KDF PALACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niewygodny kochanek” (wl. 16 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Był sobie glina” (fr. 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Opowieść do poduszki” (USA 18 l.), g. 18, 20.15 „Umrzeć z miłości” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Godzila kontra Hedora” (jap. 14 l.), g. 19.30 „Nie zestarzeję się razem” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 20 „Jowita” (pol. 18 l.), g. 16, 18 „Kalendarz warszawski” (pol. 7 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Arabeska” (ang. 14 l.).
MALTA — g. 16 „Telegram” (radz. 7 l.), g. 18, 20 „Na krawędzi” (pol. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Kapturys Marii” (fr. 11 l.), g. 19.30 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.).
OLIMPIA, OSIEDLE I PRZYJAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Po czekam aż zabijesz” (czes. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Francuski łącznik” (USA 16 l.).
RUSALKA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Czekamy na ciebie” (radz. 14 l.).
SCALA — g. 16.15, 19 „W kręgu zła” (fr. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Liliowa akacja” (weg. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowie) — g. 14, 17.30 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.).
WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Królów Dziekło Zachodu” (fr. 14 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ludzie przeciwko sobie” (jug. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Heim Aleksandra Macedońskiego” (radz. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Białowieża”, „Wysięg Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatrya — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 78 (dyskurs nocny), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 1.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Królewski dzwonn”; 9.25 Z różnych stron Kraju Rad; 10.08 Z twórczości R. Rodgersa; 10.30 „Sława i chwala” odc. 10; 10.40 Przerzany zawsze uciekający; 10.45 Słowa Michel Polnareff; 11.00 Nie ston polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.40 Dom i mi: 13 Słowa „Słask”; 13.30 Z nagrań — Studia „Rytmi”; 14 „Człowiek i środowisko” — ga weda; 14.05 Muzyka ludowa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 W XIX-wiecznym salonie; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W kręgu włoskiej piosenki; 15.30 Estrada przajni; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Dwa no kolenia polskiego jazzu; 17 Radio-kurier; 17.20 Rytmoston; 17.40 Prze boje 30-lecia; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rytmi, rynek reklama; 20 NURT — „Rola stosunków towarowo-niechętnych w gospodarce socjalistycznej”; 20.20 Z albumu kolekcjonera muzyki; 21 Koncert żywych; 21.50 Gra Aker Huk; 22.15 Mikrorociał wieczoru — Liza Minelli; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Tańczymy do północy; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny — Poznań.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Temat dla wszystkich; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 R. Strauss — Divertimento op. 86; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Miniatury” Jana Huszczy; 10.20 Konc. z nagrań młodych muzyków radzieckich wychowanków Konser-

To musi zniknąć!

Niedawno na łamach „Głosu” przedstawiliśmy zamierzenia wszystkich poznańskich urzędów dzielnicowych, dotyczące przystąpienia w najbliższym okresie do

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

generalnych porządków w dzielnicach. W tym celu urzędy przygotowały wykazy tego, co musi zniknąć z ulic, i tego, co dla podniesienia ich estetyki powinno być oodbić. Od konsekwentnej więc realizacji opracowanych programów zależy będzie czystość i ład miasta.

W nowych strukturach nowe treści

Przemysłowa Służba Zdrowia naszego województwa przystępuje do zmiany organizacji swojej pracy. Wzorem ogólnomińskiego lecznictwa, zamierza się i tutaj utworzyć Zespoły Opieki Zdrowotnej, co spowodować będzie do połączenia placówek lecznictwa otwartego z lecznictwem zamkniętym.

W Wielkopolsce zaplanowano powołanie trzech takich Zespołów Opieki Zdrowotnej. Dwa z nich powstaną w Poznaniu: jeden wojewódzko-miejski i drugi przy zakładach HCP. Trzeci natomiast ZOZ działać będzie w Koninie, i w jego skład wejdą dotychczasowe przychodnie: górnicza, elektryczna i hutnictwa. Żadna z nich nie posiada zaplecza szpitalnego, więc nowo utworzony zespół korzystać będzie z łóżek szpitala powiatowego.

Zmiana struktury Przemysłowej Służby Zdrowia pociągnie za sobą określone zmiany merytoryczne. Zwartą organizacją i lepiej planowaną działalnością polepszy usługi lekarskie i opiekę nad pracownikami przemysłu.

Przed wszystkim prowadzone będą intensywne naukowe badania wpływu zakładu pracy i wykonywanych funkcji na

Ruszyła żegluga na Warcie

Stan wody (376 cm) sprzyja rozpoczęciu żeglugi na Warcie. We wtorek, 12 bm. wyeksperymentowano z Poznania do Świnoujścia pierwszą barakę (BM—5226) z węglem, wczoraj przygotowywano do odpłynięcia trzy następne z takim samym ładunkiem, również do Świnoujścia. Ładuje się także materiały budowlane. Jak poinformowano nas w poznańskim Porcie Handlowym Żegludki Bydgoskiej, spodziewane jest też przybycie barek z rudą do Poznania. (z)

watorium Moskiewskiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Polowanie” fragm. opow.; 11.20 Donovan i jego ballady; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 PKO Twoj bank — Twój doradca; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12 „Wiedza o człowieku” — magazyn; 12.20 600 sek. dla zespołu „Locomotiv G.T.”; 12.35 Nim się książka ukaze — „Proba ognia i wody” fragm. pow. A. Bracław; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Korea; 14 Wieki, lepiej, tańciej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Sto lecie aktualności muzyczne; 16 Z mikrofonem w fabryce; 17.25 Aud. ekonom.; 17.40 Felieton pt. „O tym, jak było”; 17.50 Radiorexpress; 18.05 Z dzieł historii muzyki; 18.40 „Organizacja i zarządzanie”; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Przeboje Paryża; 19.40 Reportaż literacki pt. „Herody musza chodzić”; 20 Ze świata opery; 20.30 Teatr Poezji „Bal u Salomona” stuch.; 21.04 25 lat Chóru PR i TV we Wrocławiu; 21.55 „W kręgu kameralistyki” Trio Mendelssohn-Bartholdy; 22 Fortepianowe d-moll op. 49; 22.30 „Promenada” przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 23 Horyzonty muzyki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z muzyki dawnej; Claudio Monteverdi — Magnificat na 6 gł. i organy continuo.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Cement i róża — gawęda; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Wytwórnia Barclay poleca; 9 „Niepokonane” — odc. 3 pow.; 9.10 Big bandy lat 70; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Operowe spotkanie na

sprzątania w mieście nie trzeba czekać do nadejścia kalendariuszowej wiosny. Obecna ładna pogoda sprzyja bowiem usuwaniu wszelkiego rodzaju brudów, odświeżaniu parkanów i elewacji budynków, przede wszystkim zaś rozbiórce starych, rozpadających się szop i bud. Tych ostatnich jest jeszcze sporo w mieście. Przekonałmy się m. in. o tym wczoraj, a plan naszych spostrzeżeń utrwaliliśmy na zdjęciach.

Zauważone przez nas nieporządki nie są bynajmniej sprawą marginesową. Bo przecież jeden brzydki parkan wystawia złe świadectwo całej ulicy, obniża jej walory estetyczne. Dlatego właśnie, prezentując zaniedbane miejsca w naszym mieście, pragniemy przyspieszyć proces jego upiększania. Taki sam cel przyświeca

całej działalności, której nadałmy nazwę: „Porządek = go spodarność” (o czym piszemy szerzej na str. 3).

Nawiązując do wczorajszej notatki w „Gazecie Poznańskiej” pt. „Bałagan nie będzie tolerowany!” podajemy, że Prezydent Miasta odwołał ze stanowiska dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Poznaniu — Zenona Jasyka. Decyzję taką podjęto w wyniku rażących zaniedbań, o których dwa dni wcześniej pisała także „Gazeta” w artykule pt. „Czy musimy się za Was wstydić? Tereny MPO przy ul. Bałtyckiej — rozsądnikiem śmieci i brudu”.



Dom przy ul. Roosevelta 11 prezentuje się z frontu wcale okazale. Cóż z tego, kiedy przy jego bocznej ścianie pozostawiono takie oto rupiecie (widoczne na zdjęciu). Prawdopodobnie są to pozostałości po prowadzonej przebudowie sklepów na narożniku ulic Roosevelta i Dąbrowskiego. Dozorca domu wspólnie z administracją chyba dopilnują, aby ten śmietnik zniknął jak najszybciej z tego miejsca?



Zmiana w Operze

Dyrekcja Polskiego Teatru — Balet Poznański zawiadamia, że z powodu nagłej choroby jednego z solistów w piątek, 15 bm. o godz. 19 na scenie Opery zamiast wieczoru baletów B. Bartoka odbędzie się spektakl „Epitafium dla Juana”. (na)

MO prosi świadków

Świadkowie wypadku drogowego, jaki zdarzył się 9 bm. około godziny 18 na skrzyżowaniu ul. Poznańskiej i Kochanowskiej, gdzie przechożący przez jezdnię starszy mężczyzna potrącony został przez samochód „Syrena” — proszeni są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego KM MO — Pl. Wolności 16, pokój nr 4, telefon 41-24-64.

Rolnictwa, I. 18: „Energia elektryczna w gospodarstwach rolnych” — powt.: 9.10 — „Opowieść” — film prod. TVP; 10 — Dla szkół, kl. VI — Historia; „Za honor i ojczyznę”; 11.05 — Dla szkół, kl. VII — Język polski — Aleksander Fredro: „Zemsta”; 11.35 — Z serii: „Łuk teczny” odc. III pt. „Strach” — film prod. Czechosłowackiej; 13.15 — TV Kurs Informatyki: „Sieć ośrodków obliczeniowych w Polsce”; 13.45 — TTR — Zoologia, I. 1: „Wiadomości wstępne”; 14.30 — TTR — Hodowla zwierząt, I. 1: „Tkanki i układy zwierzęce” — powt.: 15.05 — Matematyka dla nauczycieli: „Własności liczyzny”; I. 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratem”; 17.05 — W programie film z serii „Robin Hood”; 17.45 — PKF: 17.55 Wiem wszystko — teleturniej; 18.25 — Plebiscyt trwa; 18.45 — Ludzie i zwierzęta — rep. filmowy; 19.10 — Przypomniamy, raz dymy; 19.20 — Dobranoc; Dziennik (kolor); 20.15 — Teatr „Kobra”; 20.15 — Andrzej W. Pastuszek: „Zegnam pana mr. Kowalski”; 20.15 — Józef Gebli i Antoni Hałor; 21.10 — Wiadomości sportowe; 21.20 — Program publicystyczny; 21.50 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17 — Wędrowni po Polsce — „Białostocka zima”; 17.35 — Kolorowe spotkania — „Jak się to robi?” (kolor); 18.10 — „25 lat na antenie” — Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu pod dyr. S. Krukowskiego; 18.45 — Język rosyjski, I. 18; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Wybieramy piosenkę — program rozrywkowy TV czeskiej (kolor); 21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40 — Język francuski, I. 19 — powt.: 22.10 — „Ostatni dzień” — fab. film radz. (kolor).



Fatrząc na to zdjęcie, trudno uwierzyć, że taka buda znajduje się przy jednej z głównych arterii miasta — ulicy Obornickiej. Aż dziw, że silniejszy podmuch wiatru dotychczas jej nie zniszczył. Swoją brzydota raz tym bardziej, że stoi tu obok ładnie utrzymanej Stacji Obsługi Samochodów — Automobilklubu Wielkopolski (ul. Obornicka 17). W dodatku nie opodal szopy znajduje się dzięki wysypisko śmieci.

Fot. (3) — K. Przychodźki

echa naszych publikacji

Przepraszono za złą obsługę

Obsługująca telefony urzędu pocztowego Poczta przy ul. 23 Lutego odmówiła sprzedaży znaczków (mimo tabliczek informujących o prowadzeniu sprzedaży i mimo braku innych zajęć), a potem — wydania książki zażalenia („Głos” z 18. XII ubr. „Do redaktora Głosu”). Dyrektor Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, E. Kucharski, stwierdził w piśmie do redakcji, że przeprowadzone dochodzenie potwierdziło słuszność wniesionego przez czytelnika zażalenia. Wobec urzędniczek, winnych niedopełnienia obowiązków i niewłaściwego stosunku do klientów, zastosowano konsekwencje służbowe. Naszego czytelnika — dyrektora OUP-T przeprasza.

Mogą się przydać

W „Prztyczku” pt. „W tym samym dniu” („Głos” z 16. I.) skrytykowaliśmy motorniczkę, który — prowadząc tramwaj rozmawiał z kolegą, a na zwróconą mu uwagę zagroził pasażerowi, że wyrzuci go z tramwaju. (Było to właśnie tego dnia, w którym opublikowaliśmy w „Głosie” felieton na temat niebezpieczeństwa, jakim grozi odwracanie uwagi motorniczych od tego, co się dzieje na ulicy). Wobec dyrektora MPK skrytykowany przyznał, że owszem, „wymienił z kolegą krótką uwagę na temat służby”, ale zaprzeczył, jakoby miał być niegrzeczny wobec pasażera, który w tej sprawie interweniował. Dyrekcja MPK zwróciła obu tym pracownikom uwagę służbową, dokonała odpowiedniego wpisu w ich kartach osobowych oraz zagroziła surowymi konsekwencjami. Zaprzeczając łatwo, toteż proponujemy pasażerom, by w podobnych przypadkach zapewnili sobie świadków (z)

Almanach poznańskich fotoamatorów

Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, które niebawem obchodzić będzie 50-lecie działalności, przygotowuje almanach poznańskich fotoamatorów. Będzie to — wydany sumptem PTF — album, obejmujący około 150 stron druku. Na tej objętości znajdzie się 90 najlepszych zdjęć z do roku prawie 40 autorów. Będzie to wybrane prace z okresu kilku minionych lat.

Album-almanach ma ukazać kierunki w twórczości poszczególnych autorów, zwłaszcza w takich tematach, jak człowiek i jego praca oraz przyroda.

Poszczególne fotografie będą opatrzone krótką biografią autorów i ich wypowiedziami na temat kierunków działalności w zakresie fotografii.

Całość poprzeczona zostanie wstępem Juliusza Garzdeckiego oraz opisem historii PTF. Wydawnictwo PTF z pewnością wzbudzi zainteresowanie wśród miłośników dobrej fotografii, tym bardziej, że od wielu lat na półkach księgarskich nie ukazywało się nic, co prezentowałoby w podobny sposób dorobek i sylwetki fotografów-amatorów. (c)

Najpiękniejsze na wystawę!

Hodowcy gołębi twierdzą, że nie ma nad nie piękniejszych ptaków. Czy to prawda, będzie można przekonać się na Ogólnopolskiej Wystawie Gołębi Rasowych, która zgromadzi 1280 eksponatów, reprezentujących 68 ras. Wystawa ta odbędzie się w dniach od 15 do 17 bm. w hali nr 8 MTP a organizuje się ją z okazji 85-lecia działalności Koła Hodowców Gołębi Rasowych w Poznaniu (z)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Od godz. 10 czynna jest w Salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7 wystawa fotografików z NRP, zatytułowana „Trzech z Lindau”. ● Godz. 18 — sala Klubu WL ul. Niezłomnych 1a — zebranie Sekcji Prawa Cywilnego Zrzeszenia Prawników z referatem J. Czapl. ● Godz. 19 — Klub „Od Nowa” — koncert zespołu „Quidam Jazz Quartet”. ● Do 20 bm. Szkoła Podstawowa nr 2 dla Pracujących przy ul. Łukaszczyca 9 przyjmuje zgłoszenia do kl. VIII i podstawowego studium zawodowego.